

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 kwietnia 2014r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący:SSO Anna Czarnecka (spr.)

Sędziowie:SO Marcin Miczke

SO Ewa Blumczyńska

Protokolant:protokolant sądowy Barbara Grześkowiak

po rozpoznaniu w dniu 25 marca 2014r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa A. P.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w P.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powódkę

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w Poznaniu z dnia 20 listopada 2013r.

sygn. akt XII C 434/11

I oddała apelację;

II zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej.

/-/ M. Miczke /-/ A. Czarnecka /-/ E. Blumczyńska

UZASADNIENIE

Powódka A. P. wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) S.A. z siedzibą w P. kwoty 16.398,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie na jej rzecz od pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Wyrokiem z dnia 20 listopada 2013 r., wydanym w sprawie o sygn. akt XII C 434/11, Sąd Rejonowy Poznań - Stare Miasto w Poznaniu powództwo oddalił, a kosztami procesu obciążył powódkę, przy czym szczegółowe ich rozliczenie pozostawił do rozpoznania referendarzowi sądowemu.

Podstawę orzeczenia Sądu Rejonowego stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

powódka jest właścicielką nieruchomości o powierzchni 353 m², położonej w P. przy ul. (...), stanowiącej działkę o nr (...), dla której Sąd Rejonowy P.prowadzi księgę wieczystą o numerze (...). Przez nieruchomość tę przebiega fragment sieci ciepłej 2 Dnx45 mm. Przedmiotowa sieć została wybudowana w latach 1977 - 1978 przez (...) Komitet (...) przy ul. (...). Inwestorem budowy przedmiotowego ciepłociągu było Miasto P., które poniosło 50 % kosztów

inwestycji, a w pozostałym zakresie koszty budowy ciepłociągu zostały sfinansowane przez członków Komitetu. Następnie - po wybudowaniu urządzenia (...) Komitet (...) ciepłociągu przekazał go do eksploatacji Wojewódzkiemu Przedsiębiorstwu (...) w P.. Zarządzeniem Wojewody P. z dnia 31 października 1991 r. Wojewódzkie Przedsiębiorstwo (...) w P. uległo podziałowi na 6 przedsiębiorstw, w tym Przedsiębiorstwo (...) w P.. Zarządzeniem Wojewody P. z

dnia 23 grudnia 1991 r, przekazano Przedsiębiorstwu (...) w P. składniki mienia dotychczasowego Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa (...) w P., natomiast decyzją Wojewody P. z dnia 9 Listopada 1993 r. całość mienia należącego do przedsiębiorstwa (...) w P. przekazano na rzecz Miasta P.. W uzasadnieniu ww. uchwały wskazano, że po uprawomocnieniu się decyzji przekazującej całość mienia przedsiębiorstwa na rzecz Miasta przedsiębiorstwo to zachowuje osobowość prawną i do jego funkcjonowania do czasu przekształcenia w spółkę Miasta stosuje się przepisy o przedsiębiorstwach państwowych. Uchwałą Zarządu Miasta P. z dnia 26 czerwca 1997 r. Przedsiębiorstwo (...) w P. zostało przekształcone w jednoosobową Spółkę Akcyjną Miasta P., działającą pod firmą (...) S. A. z siedzibą w P.. Postanowieniem Sądu Rejonowego w P. z dnia 16 września 2004 r. wykreślono w KRS firmę, pod którą działała (...) S. A. z siedzibą w P. i wpisano firmę pod którą działa pozwana, tj. (...) S. A.

Powódka zawarła z poprzednikiem prawnym pozwanej umowę na dostarczanie energii cieplnej po śmierci swojego męża. Pierwszy protokół podłączenia budynku przy ul. (...) jest z grudnia 1977 r. W dniu 19 maja 2000 r. powódka odłączyła się od sieci ciepłowniczej poprzednika pozwanej.

Sieć ciepła przy ul. (...) w P. przechodzi od ulicy sąsiedniej, studzienki na tej nieruchomości są konstrukcji betonowej przykryte pokrywami metalowymi o wymiarach mniej więcej 1.20 m. na 1.20 m. Na nieruchomości powódki znajduje się jedna taka studzienka.

Sieć ciepła na nieruchomości powódki przebiega w betonowym kanale o szerokości 80 cm, powierzchnia zajęta przez ciepłociąg wynosi 22 m² (27, 50 x 0, 80 m).

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dowodów z dokumentów oraz zeznań świadków. Dowodom z dokumentów Sąd Rejonowy w całości dał wiarę i to pomimo tego, że niektóre z nich zostały przedłożone jedynie w kserokopiach, bo żadna ze stron nie kwestionowała treści zawartej w tych dokumentach. Zeznania świadka Z. K. (k. 266-267) Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne, przyjmując jednak, że świadkowi jedynie z racji pełnionej dawniej funkcji urzędniczej Miasta P. znane były ogólnie okoliczności dotyczące budowy sieci ciepłych na terenie miasta.

Za wiarygodne Sąd Rejonowy uznał zeznania świadka U. P. (k. 280-281) zaznaczając, że nie miał podstaw by odmawiać wiarygodności zeznaniom tego świadka tylko ze względu na fakt, że jest ona córką powódki.

Zeznania świadka A. L. (k. 324) Sąd Rejonowy uznał za nieprzydatne dla sprawy z uwagi na to, że nie miała bezpośredniej i praktycznie żadnej wiedzy o okolicznościach, na jakie miała zeznawać.

Za wiarygodne Sąd Rejonowy uznał natomiast zeznania świadka P. A. (k 324-325). Świadek ten jest pracownikiem pozwanej i zeznał na okoliczności związane z jego pracą zawodową. Miał przy tym bezpośrednią wiedzę dotyczącą przyłączenia budynku powódki do sieci ciepłej oraz rodzaju urządzeń umiejscowionych na tej nieruchomości.

Z uwagi na odstąpienie przez powódkę od podtrzymywania wniosku o jej przesłuchanie (vide oświadczenie pełnomocnika powódki - k 426), postanowieniem z dnia 20 listopada 2013 Sąd Rejonowy pominął dowód z przesłuchania stron.

Sąd Rejonowy oddalił wniosek powódki o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny eksploatacji sieci ciepłowniczych, stwierdzając, że wniosek o dopuszczenie tego dowodu był spóźniony. Niezależnie od powyższego Sąd Rejonowy stwierdził, że powództwo już tylko z uwagi na podniesiony zarzut zasiedzenia służebności było bezzasadne. W tym stanie rzeczy prowadzenie kolejnych dowodów na okoliczność wysokości roszczenia prowadziłoby do nieuzasadnionego przedłużania postępowania.

Sąd Rejonowy wyjaśnił, że w sprawie został dopuszczony oraz przeprowadzony dowód z opinii biegłego z dziedziny szacowania wysokości czynszów na okoliczność wysokości wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości powódki i to wraz z opinią uzupełniającą, który przy przyjętej ostatecznie koncepcji nie był przydatny dla sprawy.

Sąd Rejonowy w zakresie oceny stanu prawnego zważył, że w sprawie bezspornym było, że na nieruchomości powódki przebiega fragment sieci ciepłej 2 Dnx45 należącej do pozwanej. Przywołał podstawy roszczenia tj. art. 225 zd. 1 kc w związku z art. 224 § 1 i 2 kc. Powódka twierdziła bowiem, że przestrzeni lat (w niniejszej sprawie w okresie od 1 maja 2001 r. do grudnia 2004 r.) pozwana i jej przednicy prawni korzystali bezumownie z jej nieruchomości poprzez utrzymywanie pod powierzchnią gruntu sieci ciepłowniczej należącej do przedsiębiorstwa energetycznego.

W ocenie Sądu Rejonowego ostatecznie należało stwierdzić, że słusznym okazał się zarzut zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treścią dzisiejszej służebności przesyłu, uregulowanej obecnie w art. 305¹ i następne kc, a skoro tak, to przy uwzględnieniu poglądów orzecznictwa Sądu Najwyższego, roszczenie o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z gruntu w okresie poprzedzającym okres prowadzący do zasiedzenia należało uznać za bezzasadne w całości (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2011, III CZP 7/11, LEX nr 897712, OSP 2012110193).

Odnośnie natomiast ziszczenia się przesłanek zasiedzenia wyżej opisanej służebności gruntowej Sąd Rejonowy stwierdził, że istnieje spór co do tego, czy przed wejściem w życie w dniu 3 sierpnia 2008 r. przepisów art. 305¹ – 305⁴ kc o służebności przesyłu dodanych ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy kodeks cywilny i zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. nr 116, poz. 731) istnieje w ogóle możliwość nabycia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu przez zasiedzenie i opowiedział się za istnieniem takiej możliwości.

Dalej wskazał, że ugruntowanym jest stanowisko, iż pomimo tego, że istota takiej służebności nie może odbiegać od istoty służebności gruntowej i powinna odpowiadać jej ustawowym cechom, w szczególności określonym w art. 285 § 2 kc to jednak przy odwołaniu do wykładni celowościowej art. 285 kc i art. 292 kc należy uznać, że wystarczające jest ogólne odwołanie do statusu przedsiębiorstwa państwowego, jako podmiotu praw rzeczowych, oraz zbędne jest identyfikowanie oraz wprowadzanie do treści postanowienia zapisu dotyczącego nieruchomości władnawczej, której jest właścicielem. W konsekwencji tak jak dla ustanowienia na rzecz przedsiębiorcy lub nabycia przez przedsiębiorcę w drodze zasiedzenia służebności przesyłu, tak i dla ustanowienia na rzecz przedsiębiorstwa lub nabycia przez przedsiębiorstwo w drodze zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu, bezprzedmiotowe jest oznaczenie nieruchomości władnawczej

Sąd Rejonowy wskazał, że kolejną przesłanką zasiedzenia służebności gruntowej jest upływ czasu oraz wykazanie faktu korzystania z nieruchomości na przestrzeni tego okresu w sposób samoistny i w zakresie określonym treścią zasiadywanej służebności (art. 292 kc w związku z art. 172 kc). W tym celu konieczne jest określenie początkowego terminu wejścia w posiadanie służebności. W niniejszej sprawie uczestniczka moment ten wiązała z protokołem przekazania spornej sieci Wojewódzkiemu Przedsiębiorstwu (...) w P. protokołem z dnia 22 lutego 1978 r. i załączyła na tę okoliczność stosowny dokument (k. 173-178). W ocenie Sądu Rejonowego okoliczność ta jest wystarczająca dla uznania, że to najpóźniej w dniu 22 lutego 1978 r. rozpoczął bieg termin zasiedzenia spornej służebności gruntowej i sztucznym byłoby zmuszanie uczestniczki do szczegółowego wskazywania w jakim dokładnie momencie rozpoczęła użytkowanie trwałego widocznego urządzenia na nieruchomości poprzedników wnioskodawcy. Skoro uczestniczka od dnia 22 lutego 1978 r. była właścicielem i podmiotem w pełnym zakresie korzystającym z posadowionych na nieruchomościach poprzedników wnioskodawcy fragmentów sieci to najpóźniej od tego dnia rozpoczął się bieg terminu zasiedzenia. Dodatkowo Sąd Rejonowy wskazał, że w sprawie nie zaprzeczono, iż na nieruchomościach tych jest posadowiona co najmniej jedna studzienka płyty betonowej i wąż żeliwny oraz, że Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że widoczność urządzenia musi być ujmowana szeroko i nie może stronić od specyficznej treści służebności, o którą w sprawie chodzi. Na gruncie niniejszej sprawy ma to takie znaczenie, że nawet gdyby uznać brak zlokalizowania studzienki na nieruchomościach wnioskodawcy to już z całą pewnością bezspornym jest przebieg na głębokości około

1 m pod ziemią sieci ciepłej 2 Dnx45 mm, posadowionej w kanale betonowym. W tym stanie rzeczy ewentualny zarzut braku korzystania z trwałego urządzenia także nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy stwierdził, że niekwestionowanym było, że nie doszło nigdy do przerwania biegu zasiedzenia przez jedną z czynności powódki, o których mowa w art. 123 kc w związku art. 175 kc. Nie budziło zaś wątpliwości, że pozwana do okresu wykonywanego przez siebie posiadania służebności gruntowej może doliczyć okres posiadania jej poprzedników prawnych - Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa (...) w P., (...) oraz (...) S. A. w P.. Odnośnie zarzutu niemożności doliczenia okresu posiadania wykonywanego przez Wojewódzkie Przedsiębiorstwo (...) w P. oraz Przedsiębiorstwo (...) w P. jako przedsiębiorstw państwowych (z uwagi na obowiązującą do dnia 1 lutego 1989 r. zasadę jednolitej własności państwowej), Sąd I instancji wskazał, że ta okoliczność nie stała na przeszkodzie możliwości doliczenia okresu władztwa przez te podmioty jako okresów posiadania wykonywanego przez Skarb Państwa.

Za niezasadny Sąd Rejonowy uznał zarzut braku następstwa prawnego pozwanej po ww. podmiotach. Jak to wskazano w części ustalającej stan faktyczny decyzją Wojewody P. z dnia 9 listopada 1993 r. całość mienia należącego do Przedsiębiorstwa (...) w P. przekazano na rzecz Miasta P., a uchwałą Zarządu Miasta P. z dnia 26 czerwca 1997 r. Przedsiębiorstwo (...) w P. zostało przekształcone w jednoosobową Spółkę Akcyjną Miasta P., działającą pod firmą (...) S. A. z siedzibą w P.. Powyższe przekształcenia były skutkiem komunalizacji mienia państwowego w związku z wejściem w życie ustawy z dnia 10 maja 1990 r. przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie i ustawę o pracownikach samorządowych (Dz. U nr 32, poz. 191 i nr 43, poz. 253). Jak wskazano w uzasadnieniu decyzji z dnia 9 listopada 1993 r. (k. 213), po przekazaniu składników mienia dotychczasowego przedsiębiorstwa państwowego - (...) na rzecz Miasta P., zostało ono zobligowane do przeprowadzenia przekształceń przedsiębiorstwa, a które to przedsiębiorstwo - co istotne - po uprawomocnieniu się ww. decyzji Wojewody zachowało osobowość prawną. Tym samym przekazanie mienia tego przedsiębiorstwa na rzecz Miasta nie oznaczało przerwania samoistnego posiadania przez bezpośredniego poprzednika prawnego pozwanej. Sąd zwrócił uwagę, że z dniem wejścia w życie ustawy z 31 stycznia 1989 r. co nastąpiło z dniem 1 lutego 1989 r. (Dz. U. Nr 3, poz. 11), państwowe osoby prawne uzyskały zdolność prawną w zakresie nabywania składników majątkowych na własność, albowiem uchylono wówczas konstrukcję jednolitej własności państwowej w jej klasycznym ujęciu. W tym stanie rzeczy zachowana została ciągłość wykonywania posiadania przez poprzedników prawnych pozwanej. Nie można zatem zdaniem Sądu Rejonowego mówić - jak sugerowała strona powodowa - że przekształcenia Przedsiębiorstwa (...) w P. w jednoosobową spółkę Miasta - (...)S. A. z siedzibą w P. miały charakter przesunięć składników majątkowych, a nie sukcesji generalnej praw i obowiązków czy stanów faktycznych prawo - kształtujących. Od momentu uprawomocnienia się decyzji z dnia 9 listopada 1993 r. do momentu przekształcenia (...) w (...) S. A. podmiotem wykonującym posiadanie służebności gruntowej na nieruchomości powódki było posiadające od dnia 1 lutego 1989 r. osobowość prawną Przedsiębiorstwo (...) w P., zatem poprzednik prawny pozwanej, podobnie jak następująca po nim jednoosobowa spółka akcyjna (...) S. A z siedzibą w P.. Nie ma przy tym znaczenia fakt przekazania mienia będącego dotychczas w posiadaniu przedsiębiorstwa państwowego (...), ponieważ legitymowanie się przez poprzedników prawnych uczestniczki prawem własności tzw. nieruchomości władnącej nie ma znaczenia z punktu widzenia przesłanek zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści dzisiejszej służebności przesyłu.

Reasumując, Sąd Rejonowy uznał, że od dnia 22 lutego 1978 r. do chwili obecnej odbywało się nieprzerwane korzystanie przez poprzedników prawnych pozwanej oraz przez pozwaną z nieruchomości powódki w zakresie odpowiadającym treści służebności przesyłu. W myśl poglądu wyrażonego w najnowszym orzecznictwie - istnieje związek techniczny i gospodarczy pomiędzy elementami sieci energetycznej, do których niewątpliwie należą linie energetyczne, utrzymujące je słupy, stacje transformatorowe i inne urządzenia. Po wybudowaniu stanowią składnik przedsiębiorstwa włączony do sieci. Jeżeli zatem przedsiębiorstwo energetyczne funkcjonuje i prowadzi działalność gospodarczą polegającą na przesyłaniu energii elektrycznej, to korzysta z urządzeń stanowiących sieć energetyczną, łącząc je z innymi elementami instalacji. Zatem już sam fakt utrzymywania urządzeń przesyłowych na cudzym gruncie, i sam fakt podłączenia ich do sieci (co w niniejszej sprawie bezsprzecznie wynika z załączonych przez pozwaną protokołów przyłączenia do sieci i przekazania do eksploatacji) i co nie było sporne, stanowi wystarczającą przesłankę

rozpoczęcia samoistności posiadania, wykonywania tego posiadania i tym samym biegu terminu zasiedzenia służebności gruntowej.

Sąd Rejonowy uwzględnił, że nowelizacja wprowadzona ustawą z dnia 29 lipca 1990 r. o zmianie ustawy kodeks cywilny obowiązująca od 1 października 1990 r. (Dz. U. z 1990 r., nr 55, poz. 321) zmodyfikowała okresy samoistnego posiadania w ten sposób, że samoistny posiadacz w dobrej wierze winien posiadać przedmiot zasiedzenia przez 20 lat a posiadacz w złej wierze przez 30 lat. Jednocześnie zgodnie z art. 9 i 10 ustawy z dnia 29 lipca 1990 r. o zmianie ustawy kodeks cywilny obowiązująca od 1 października 1990 r. (Dz. U. z 1990 r., nr 55, poz. 321) - do zasiedzenia, którego bieg rozpoczął się przed 1 października 1990 r. stosuje się od tej chwili przepisy niniejszej ustawy.

Nie ulegało wątpliwości, według Sądu Rejonowego, że z uwagi na jawność wpisów w księgach wieczystych pozwana i jej poprzednicy prawni mieli świadomość, że nie przysługuje im tytuł prawny do nieruchomości na której przebiegają sporne sieci, a zatem pozostawali w złej wierze. Sąd wskazał na też na pogląd, zgodnie z którym przedsiębiorstwo państwowe mające od 1953 r. we władaniu urzędzenia służące do wykonywania służebności gruntowej, odpowiadającej obecnej służebności przesyłu weszło w dobrej wierze w posiadanie odpowiadające treści służebności. Dobra wiara takiego przedsiębiorstwa wynikała z przekonania o służącym mu prawie do posadowienia słupów i rozpięcia linii elektroenergetycznej, a następnie korzystania z dostępu do niej. Sąd zauważył jednak, że w niniejszej sprawie nie przedłożono ani jednego dowodu, w szczególności w postaci dokumentu, z którego mogłaby wynikać potencjalna zgoda powódki na zajęcie nieruchomości w zakresie posadowienia i utrzymywania na niej spornych odcinków sieci ciepłej.

Reasumując, Sąd Rejonowy uznał, że korzystanie przez pozwaną z odcinków sieci zlokalizowanych na gruncie powódki na przestrzeni lat od 22 lutego 1978 r. odbywało się w złej wierze, a zatem terminem zasiedzenia znajdującym zastosowanie w niniejszej sprawie jest termin 30-letni, który upłynął w dniu 22 lutego 2008 r.

Tym samym roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z gruntu w okresie poprzedzającym zasiedzenie, nie zasługiwało na uwzględnienie i Sąd oddalił je w całości.

W punkcie 2 sentencji postanowienia Sąd orzekł o kosztach postępowania obciążając nimi w całości powódkę, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania (art. 98 1 i 3 kpc), pozostawiając na podstawie art. 108 § 1 zd. 1 kpc szczegółowe rozliczenie tych kosztów referendarzowi sądowemu.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła powódka zaskarżając go w całości i wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu Poznań – Stare Miasto w Poznaniu z powodu nierozpoznania istoty sprawy oraz zasądzenie kosztów postępowania od pozwanej na rzecz powódki za obie instancje według norm przepisanych.

Zaskarżonemu wyrokowi powódka zarzuciła:

I. naruszenie przepisów postępowania poprzez:

1. błędne przyjęcie przez Sąd I instancji, że w przedmiotowej sprawie doszło do zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu, mimo, że powyższa okoliczność nie została wykazana zebrany w sprawie materiałem dowodowym, tj. naruszenie art. 232 zd. 1 kpc w zw. z art. 233 kpc,
2. niedokonanie przez Sąd I instancji oceny wiarygodności przeprowadzonego dowodu z opinii biegłego w zakresie geodezji i kartografii oraz szacowania nieruchomości oraz dowodu z dwóch opinii uzupełniających sporządzonych przez tego biegłego oraz błędnego uznania przez Sąd I instancji, że dowody te są nieprzydatne dla przedmiotowej sprawy, tj. naruszenie art. 233 kpc,

3. błędnego uznania przez Sąd I instancji, że wniosek powódki o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny eksploatacji sieci ciepłowniczych złożony w piśmie procesowym z dnia 4 października 2013 r. jest spóźniony, tj. naruszenie art. 207 kpc,

II. naruszenie prawa materialnego poprzez:

1. błędne przyjęcie przez Sąd I instancji, że w przedmiotowej sprawie powódka wykazała ciągłość posiadania, tj. naruszenie art. 305⁴ kc w zw. z art. 292 kc oraz art. 172 kc,

2. niezastosowanie art. 225 kc w zw. z art. 224 § 2 kc w zw. z art. 352 § 2 kc wskutek błędnego przyjęcia, że w przedmiotowej sprawie zostały spełnione wszystkie przesłanki konieczne do uwzględnienia zarzutu zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu zgłoszonego przez pozwaną,

3. pominięcie okoliczności wygaśnięcia służebności wskutek niewykonania tego prawa przez lat dziesięć,

4. ewentualnie powódka zarzuciła nierozpoznanie istoty sprawy przez Sąd I instancji, który po przeprowadzeniu rozbudowanego postępowania dowodowego na koszt powódki ostatecznie uznał, że powództwo powinno zostać oddalone – art. 386 § 4 kpc.

W uzasadnieniu wniesionej apelacji powódka wskazała, że samo wejście w życie przepisów nie może przemawiać za przyjęciem przeniesienia posiadania służebności przez Skarb Państwa na rzecz przedsiębiorstwa państwowego, a "powódka" nie wykazała, że Skarb Państwa po dniu 1 lutego 1989r. przeniósł posiadanie służebności na rzecz Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa (...) w P.. Zdaniem powódki zarządzenia Wojewody P. mają charakter wyłącznie organizacyjno – funkcjonalny, zatem nie powodowały przeniesienia posiadania urzędzeń. Powódka wskazała ponadto, że decyzja z dnia 9 września 1994 r. dotyczy dzielnicy Ł. i nie jest tym samym związana ze sprawą. Zdaniem powódki posiadanie urzędzeń w sposób pierwotny rozpoczęło się dnia 9 listopada 1993 r. Uwzględniając zarzut zasiedzenia, Sąd dokonał naruszenia prawa materialnego, bo pozwana nie udowodniła istnienia ciągłości posiadania. Powódka wskazała także, że skoro zrezygnowała z dostawy ciepła w dniu 19 maja 2000 r., to należy przyjąć, że pozwana nie wykonuje swego prawa przez co najmniej 10 lat, zatem służebność wygasła. Podniosła, że potrzeba powołania dowodu z opinii biegłego z dziedziny eksploatacji sieci ciepłowniczych wynika dopiero po zapoznaniu się z uzupełniającą opinią biegłego, zatem dowód ten nie był spóźniony.

W odpowiedzi na apelację powoda, pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg. norm przepisanych za instancję odwoławczą.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy przeprowadził w sprawie obszerne i wnikliwe postępowanie dowodowe, którego wyniki poddał ocenie bez naruszenia zasad określonych przepisem art.233 kpc i dlatego ustalenia faktyczne tego Sądu Sąd drugiej instancji w pełni podziela i przyjmuje za podstawę własnego rozstrzygnięcia. Na aprobatę zasługiwały także rozważania prawne Sądu I instancji.

Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Rejonowego co do możliwości nabycia przez zasiedzenie służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu - zgodnie z utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego stanowiącym, że przed ustawowym uregulowaniem służebności przesyłu (art. 305¹-305⁴ kc), dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu (por. uchwała Sądu Najwyższego z 7 października 2008 r., III CZP 89/08, Biuletyn SN z 2008 r., nr 10, poz. 7, postanowienie Sądu Najwyższego z 13 października 2011 r., V CSK 502/10, LEX nr 1096048, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2013 r., III CZP 31/13, Biuletyn S.N. 2013/6/5).

Nie ulega przy tym wątpliwości, że dopuszczalne jest ustalenie nabycia prawa rzeczowego przez zasiedzenie w postępowaniu innym, niż sprawa o zasiedzenie (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 grudnia 2008 r. II CSK 389/08, LEX nr 484715).

Zgodnie z treścią art. 305(4) kc w zw. z art. 292 kc - art. 172 kc i art. 176 kc stosuje się odpowiednio do zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Zatem jeżeli w czasie biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania, możliwe jest doliczenie przez obecnego posiadacza do czasu, przez który sam posiada – czasu posiadania jego poprzednika.

Sąd nie jest związany granicami żądania w zakresie daty zasiedzenia. W sprawach o zasiedzenie związane granicami żądania dotyczy bowiem jedynie przedmiotu zasiedzenia (np. określenia, czy chodzi o nabycie prawa własności nieruchomości lub jej oznaczonej części, czy też o nabycie oznaczonej służebności gruntowej), nie zaś osoby, która nabyła prawo w drodze zasiedzenia, czy chwili, w której to nabycie nastąpiło (por. postanowienie Sąd Najwyższego z dnia 7 października 2005 r., IV CK 133/05, LEX 133/05). Zatem skoro pozwany podniósł zarzut zasiedzenia - jest on skuteczny, nawet, gdy pozwany wskazał inne, niż później przyjęte przez Sąd daty.

W pierwszym rzędzie rozpoznać należało zarzuty apelacji powódki sprowadzające się do podważenia podstaw dla uwzględnienia zarzutu zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, gdyż w okolicznościach sprawy to stwierdzenie zasiedzenia zadecydowało o oddaleniu powództwa.

Powódka sformułowała swoje zarzuty w tym zakresie w postaci naruszenia przepisów postępowania (pkt. I 1) i naruszenia prawa materialnego (pkt. II 1-3). Pomimo dokonania przez apelującą tego rozróżnienia stwierdzić należy, że w istocie zarzuty te zmierzają wyłącznie do zakwestionowania zastosowania przez Sąd I instancji przepisów prawa, a więc naruszenia prawa materialnego przez błędną subsumcję i przyjęcie, że w okolicznościach sprawy spełnione zostały przesłanki zasiedzenia przez pozwanego służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Zatem oceny zarzutów dokonano zgodnie z ich intencją.

Powódka wywodzi, że nie doszło do zasiedzenia przez pozwanego posiadania służebności, albowiem nie upłynął wymagany ustawowo czas, a to ze względu na nieprzeniesienie posiadania służebności pomiędzy pozwanym, a jego poprzednikami. W pierwszej kolejności zakwestionowała to, że po dniu 1 lutego 1989 r. doszło do przeniesienia posiadania służebności przez Skarb Państwa na rzecz Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa (...) w P..

W analizowanym okresie, tj. od 22 lutego 1978 roku, eksploatacją spornych sieci zajmowało się Wojewódzkie Przedsiębiorstwo (...) w P.. Do czasu nowelizacji z dniem 1 lutego 1989 r. art. 128 kc, kiedy odstąpiono od zasady jednolitego funduszu własności państwowej, prawo własności mienia państwowego przysługiwało jedynie Skarbowi Państwa. Należało zatem uznać, że do tego dnia, posiadaczem spornej służebności był właśnie Skarb Państwa.

Po tej dacie doszło do uchylecia konstrukcji jednolitej własności państwowej, dzięki czemu państwowe osoby prawne uzyskały zdolność prawną do nabywania prawa własności. Ustawa ta nie skutkowała jednak, jak słusznie podnosi apelujący, uwłaszczeniem ex lege państwowych osób prawnych w odniesieniu do składników majątkowych, które w dniu 1 lutego 1989 r. były w ich zarządzie. Przekształcenie prawa zarządu przysługującego państwowym osobom prawnym w stosunku do gruntów będących własnością Skarbu Państwa w prawo użytkowania wieczystego, a w stosunku do budynków, innych urządzeń i lokali znajdujących się na tych gruntach w prawo własności nastąpiło dopiero z dniem 5 grudnia 1990 r., na mocy art. 2 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości (Dz.U. Nr 79 poz. 464 ze zm.), zgodnie z którym grunty stanowiące własność Skarbu Państwa będące w dniu 5 grudnia 1990 r. w zarządzie państwowych osób prawnych innych niż Skarb Państwa stawały się z tym dniem z mocy samego prawa przedmiotem użytkowania wieczystego tych podmiotów, a budynki, lokale i urządzenia wzniesione na tych nieruchomościach stawały się własnością tych osób prawnych. Dlatego kwestia, czy decyzja wydana na podstawie art. 2 ust. 3 tej ostatniej ustawy może być uznana za dokument stwierdzający przeniesienie posiadania, o którym mowa w art. 348 kc, była przedmiotem szeregu wypowiedzi Sądu Najwyższego. W postanowieniu z dnia 18 maja 2007 r., I CSK 64/07 (Lex nr 286763) Sąd ten uznał, że państwowa osoba prawna,

która do dnia 5 grudnia 1990 r. wykonywała zarząd mieniem państwowym i z tym dniem, już jako posiadacz nieruchomości została uwłaszczona, może wykazać przejście posiadania nieruchomości ze Skarbu Państwa na nią samą decyzją wydaną na podstawie art. 2 ust. 3 o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami. Sąd Najwyższy podkreślił, że do przeniesienia posiadania może dojść w każdy ze sposobów wskazanych w art. 348-351 kc. Decyzja wojewody stwierdzająca (deklaratywnie) nabycie własności (użytkowania wieczystego) wydana na podstawie art. 2 ust. 3 cyt. ustawy, może być zatem uznana za dokument, o którym mowa w art. 348 kc, stwierdzający fakt uprzedniego przeniesienia posiadania. Za poglądem tym Sąd Najwyższy opowiedział się również w postanowieniach z dnia 17 grudnia 2008 r., I CSK 171/08 (OSNC z 2010 nr 1 poz. 15 i z dnia 13 października 2011 r., V CSK 502/10 (Lex nr 1096048), natomiast w postanowieniu z dnia 10 kwietnia 2008 r., IV CSK 21/08 (Lex nr 398485) - podkreślając, że służebność gruntowa może być ustanowiona także na rzecz użytkownika wieczystego nieruchomości władnącej - stwierdził, że wnioskodawca, który z dniem 5 grudnia 1990 r. ex lege nabył użytkowanie wieczyste nieruchomości pozostającej w jego zarządzie, może doliczyć okres korzystania z trwałego i widocznego urządzenia przez Skarb Państwa w czasie, gdy był tylko zarządcą nieruchomości.

W świetle powyższych rozważań, w ocenie Sądu Okręgowego, przeniesienie posiadania w zakresie przedmiotowej służebności między Skarbem Państwa a Wojewódzkim Przedsiębiorstwem (...) w P. zostało w sposób wystarczający wykazane.

Pozwany przedłożył bowiem decyzję Wojewody (...) z dnia 9 września 1994 r. (k. 186-188), wydaną na podstawie art. 2 ust. 3 o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami, uwłaszczającą z dniem 5 grudnia 1990r. nieruchomości na rzecz Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa (...) w P. i będącą, zgodnie z powyższymi poglądami, podstawą do stwierdzenia przeniesienia posiadania służebności. Wbrew zarzutom powódki decyzja ta ma zastosowanie w sprawie, a wskazanie w jej treści obrębu Ł. dotyczy tzw. nieruchomości władnących. Jest oczywiste, że decyzja uwłaszczeniowa o nabyciu prawa użytkowania wieczystego działek wskazanych w decyzji oraz własności budynków i innych urządzeń istniejących na tym gruncie mogła dotyczyć tylko nieruchomości władnącej. Przedsiębiorstwo państwowe nie mogło bowiem nabyć użytkowania wieczystego nieruchomości, która stanowiła własność powódki.

W tym miejscu należy odnieść się do przytoczonego przez skarżącą orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2013 r., II CSK 10/13. Sąd Najwyższy w tym orzeczeniu wskazał wprawdzie, że spółka gazownicza nie może zasiedzieć prawa do korzystania z rurociągu i innych urządzeń przesyłowych na cudzej działce tylko z powodu zmiany przepisów, jednakże z uzasadnienia orzeczenia Sądu Najwyższego wynika także, że potrzebna do tego jest jeszcze decyzja lub umowa przekazująca jej te instalacje i urządzenia – w niniejszej sprawie decyzję taką wydał Wojewoda P. 9 września 1994r.

W dalszej kolejności powódka kwestionowała, aby do przeniesienia posiadania służebności doszło na podstawie zarządzenia z dnia 31 października 1991 r. nr 144/91 oraz zarządzenia z dnia 23 grudnia 1991 r. nr 192/91, wskazując, że w ich treści nie ma mowy o przeniesieniu posiadania urządzeń przebiegających przez nieruchomość powódki.

Na mocy zarządzenia z dnia 31 października 1991 r. nr 144/91 doszło do podziału Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa (...) w P. na 6 przedsiębiorstw, w tym Przedsiębiorstwo (...) w P. **na bazie Zakładu (...)**. Konsekwencją podziału było przydzielenie Przedsiębiorstwu (...) w P. zarządzeniem z dnia 23 grudnia 1991 r. nr 192/91 składników mienia należących dotychczas do Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa (...) w P. (k. 225,227). Stwierdzić należy, że podział Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa uwzględniał kryterium rejonizacji, a w konsekwencji przeniesienie praw (do których należy zaliczyć również posiadanie służebności) i obowiązków z poprzednika prawnego na następcę musiało również uwzględniać tę regułę. Niezasadne jest zatem wymaganie, by dla skutecznego wykazania przeniesienia posiadania przedmiotowej służebności, związanej z miastem P., konieczne było jeszcze szczegółowe jej opisanie w wykazie przejmowanego majątku.

Na mocy decyzji Wojewody P. z dnia 9 listopada 1993 r. oraz uchwały Zarządu Miasta P. z dnia 26 czerwca 1997 r. doszło do sukcesji uniwersalnej ogółu praw i obowiązków należących do Przedsiębiorstwa (...) w P.. Spółka akcyjna powstała w wyniku przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego, została sukcesorem ogółu jego praw i obowiązków, w tym tych wynikających z posiadania. Przeniesione posiadanie i korzystanie z trwałych i widocznych

urządzeń przesyłowych miało charakter ciągły i wykonywane było w ten sam sposób zarówno przed, jak i po przekształceniu przedsiębiorstwa państwowego w spółkę akcyjną. Trafnie wskazał w tym zakresie Sąd Rejonowy, że do momentu przekształcenia Przedsiębiorstwa (...) w P. w spółkę akcyjną (...) S.A. służebność gruntową na nieruchomości powódki posiadało Przedsiębiorstwo (...) w P., zachowując osobowość prawną do tego momentu, a do jego funkcjonowania zastosowanie znajdowały przepisy o przedsiębiorstwach państwowych. Nie doszło tym samym do przerwania posiadania.

Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że zarówno Wojewódzkie Przedsiębiorstwo (...) w P., jak i jego następcy prowadzili działalność w zakresie wytwarzania i dostarczania ciepła za pomocą sieci, w tym odcinka położonego na nieruchomości powódki. Zauważyć jednocześnie należy, że brak jest racjonalnych powodów dla których miałyby dojść do przeniesienia posiadania jedynie nieruchomości władnącej, bez przeniesienia posiadania służebności gruntowych, bowiem takie przeniesienie czyniłoby niemożliwym działalność każdorazowego podmiotu w zakresie dostarczania energii cieplnej.

Z ustalonego stanu faktycznego nie wynika ponadto, by posiadanie służebności było kiedykolwiek przerwane, a przemawia za tym domniemanie ciągłości posiadania - art. 340 kc.

Tym samym Sąd Rejonowy w prawidłowy sposób ustalił, iż doszło do przeniesienia posiadania służebności zarówno przez Skarb Państwa na rzecz Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa (...) w P., jak i następnie na rzecz Przedsiębiorstwa (...) w P., (...) S.A. z siedzibą w P. oraz w konsekwencji na rzecz pozwanego.

Bez znaczenia w sprawie pozostawała ponadto podnoszona przez skarżącą okoliczności odłączenia się w 2000 r. od sieci. Mimo bowiem odłączenia powódki od sieci, urządzenia nadal znajdują się na jej nieruchomości, a nadto są nieprzerwanie użytkowane przez pozwanego, za ich pomocą dostarcza bowiem energię cieplną do kolejnych nieruchomości. Nie sposób zatem zgodzić się z powódką, jakoby pozwany nie wykonywał prawa wynikającego ze służebności gruntowej.

Mając powyższe na uwadze, przy prawidłowym przyjęciu przez Sąd Rejonowy złej wiary pozwanego, termin zasiedzenia upłynął **dla pozwanego** z dniem 22 lutego 2008 r., co czyni bezzasadnym powództwo - przy uwzględnieniu stanowiska Sądu Najwyższego, że nienależne jest żądanie wynagrodzenia także za okres przed zasiedzeniem służebności. W tym zakresie Sąd Okręgowy aprobuje bowiem pogląd Sądu Najwyższego, wyrażony w postanowieniu z dnia 15 kwietnia 2011 roku, sygn. III CZP 7/11, że osobie, która utraciła własność rzeczy wskutek jej zasiedzenia przez posiadacza, nie przysługuje wobec posiadacza roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy bez tytułu prawnego w okresie poprzedzającym dzień zasiedzenia.

Wobec uznania uprawnienia pozwanego z tytułu prawa służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu - z uwagi na nabycie przez zasiedzenie z dniem 22 lutego 2008 r. - nietrafne są także zarzuty apelacji sformułowane w punktach I - 2 i 3 środka odwoławczego, dotyczące nieuwzględnienia dowodów z opinii biegłego oraz oddalenia wniosków dowodowych. Dowody zostały oraz miały być przeprowadzone na okoliczności, które nie wazą na treść orzeczenia, a przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 kpc).

W konsekwencji powyższych rozważań nietrafny był oczywiście zarzut nierozpoznania istoty sprawy. Nierozpoznanie istoty sprawy nie występuje bowiem w sytuacji, gdy sąd **przeprowadzi dowody**, w zakresie faktów, które ostatecznie nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia, czy też gdy **nie przeprowadzi dowodów**, ale w zakresie faktów które ostatecznie nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Z nierozpoznaniem istoty sprawy mamy natomiast do czynienia, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał on zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. wyrok S.A. z 13 grudnia 2013r. I ACa 586/13), z czym nie mieliśmy do czynienia w przedmiotowej sprawie.

Z tych wszystkich względów bezzasadna apelacja z mocy art. 385 kpc podlegała oddaleniu.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 kpc. w zw. z art. 391 § 1 kpc. oraz stosownie do przepisu § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu – tekst jedn. Dz. U. z 2013 roku, poz. 490 ze zm.

/-/ SSO M. Miczke /-/ SSO A. Czarnecka /-/ SSO E. Blumczyńska